

KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Grudnia. — Rok 1837.
Czwartek.

N^o 326.

Jutro, Niepok: poczę: N. MARJI.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Dnia 16/28 z. m. Rada Administracyjna u-
wolniła P. Hil: *Zaleskiego*, z powodu wystu-
żenia pensji emerytalnej, od obowiązków Pod-
sędka Sądu pok: pow: Tykocińskiego. Miano-
wała: P. Józ: *Dubiszewskiego*, Pisarza Sądu pok:
pow: Radziejskiego, Zastępcą Podśdka Są-
du pok: pow: Tykocińskiego, a X. Fran: *Xaw:*
Skowrońskiego, Proboszczem w Sochaczewie.
— *Urząd Muncypalny M. Warszawy*. Powo-
dowany przełożeniem Nadzoru smętarza *Po-*
wązkowskiego, że znaczna liczba pomników na po-
mienionym smętarzu wymaga reparacji i że nie-
które z tych a szczególnie groby murywane
zagrożaia upadkiem, wzywa osoby interesowa-
ne, ażeby najdalej do końca Maja r. p. 1838
reparacją, za poprzednim zgłoszeniem się do
Kancellarii pomienionego nadzoru, przy miesz-
kaniu X. Kapelana tamiecznego, dopełnić ka-
zały; po upłynieniu bowiem takowego terminu,
te pomniki któreby zawaleniem się i zrządze-
niem przypadku groziły, przez pomienioną Nad-
zór rozbrane zostaną. Pełniący o. Prezyden-
ta *Graybner*. Sekretarz Jlny, *G. Jachótkowski*.
— Wczoraj w Redakcji Kurjera na Instytut
moralnie zan: dzieci złożono zł. 3, od M. B.
— Nr 45 *Magazynu powsze:* wyszedł z dru-
ku i zawiera: Władza odradzania utraczonych
członków (dokończenie) z 2ma rycinami przed-
stawiającemi: Polipy i Pławy i Obrótek wy-
moczek; Anglja w r. 1837 (ciąg 7my); Wiado-
mości o geologicznem opisanju Galicji i Podo-
la; Nowe dzieło: Pamiętnik naukowy (recen-
zja.) Nr 46 jest pod prasą. — Wyszedł z dru-
ku *Kalendarz ścienny Polski i Rossyjski* na r.
1838; tak iak w poprzednich latach wychodził
a teraz powiększony i staranniej ułożony na-
kładem podpisanego, sprzedaje się nakleiony
na tekturze po zł. 1 gr. 20; pół tuzina na raz
wzięte zł. 9, cały tuzin na raz wzięty zł. 16;

nie nakleiony zł. 1, pół tuzina zł. 5, a tuzin
zł. 8. Przytem można dostać rozmaitych Ka-
ietów, Okładek i Gry rycerskiej na Kolendę
dla dzieci. Skład główny przy ulicy Leszno
Nr 656. *M. Fahl.* — Koncert JPanny Robe-
ny *Anny Lajdlaw*, Pjanistki dworu Król: Ha-
nowerskiego, októrym donieśliśmy wczoraj że
będzie danym w przyszłą niedzielę w sali re-
dutowej, i w czasie którego da się słyszeć JP.
Arto; rozpocznie się o godz: 12tej w południe
i trwać będzie do 2giej. Biletów nabyć mo-
żna w hotelu Wileńskim, w mieszkaniu Arty-
stki, po zł. 6 i gr. 5, a na galerję zł. 4. —
Gdy wielu Lubowników muzyki życzyło aby
JP. *Arto* ieszcze raz dał się słyszeć w wiel-
kim teatrze; to życzenie Dyrekcja dopełnia, i
ten Wirtuoz w przyszłą niedzielę między Ko-
medją a Baletem da się po 2-kroć słyszeć. Ce-
na miejsc iak zwyczajnie na widowiska wiel-
kiego teatru — JP. *Szuman* (Schumann) któ-
rego widowisko *Hydro Oxygen Gazowego Mi-*
kroskopu powiększającego rozmaite przedmio-
ty o tyle że pchła wydaie się tak duża iak
ciele etc., już w Warszawie kilkakroć przed-
stawiane, zadowoliło widzów; wracając teraz w
podróży do Petersburga, okaże ieszcze kilka
takowych przedstawień w dawnym teatrze Ro-
zmaitości, w domu towarzystwa Dobroczyn: na
Krak: Przedmieścia. Pierwsze widowisko da-
nem będzie piotrze. — Wczoraj w Teatrze
Rozmaitości, obecni byli zadowoleni z zaba-
wnej Komedji iedno-aktowej *Dwie przeciw ie-*
dnemu, częste oklaski dowodziły tego zado-
wolenia; po ukończeniu przywołani wszyscy
Artyści mający role w tem dziełku (JPanny
Werowska, *Radzyńska*, JPP. *Żółtkowski* i *Bar-*
aniecki), a oddzielnie JP. *Żółtkowski*. Zapy-
tano o tłumacza (Bezimienny). Po Roztrze-
panym przywołany JP. *Jasiński*. — 12sto-le-

nia Fortepjanistka Panna Adamina Kiszwalter, wkrótce ma się dać słyszeć. — Do księgarni Zawadzkiego i Węckiego nadeszły nowe dzieła: Rys historii W. B. Tennemanna; według przerobienia A. Wondta, przełożył J. H. S. Rzesiński; Tom IIgi historia filozofji nowożytnej. 8vo, Kraków 1837, zł. 6 gr. 20, na welinowym papierze zł. 8. — W Płocku znajduje się teraz Towarzystwo Aktorów pod antreprzyą JP. Chetkowskiego, w Łomży JP. Stobińskiego.

Francja. — Marszałek Meza 23 z. m. przybył do Brukseli. — Esekucje po Jenerale Damremonie naznaczone były w kościele inwalidów na 30 z. m. Wiadomo, że Msza kompozycji Berlioz'a miała być przytem wykonaną. Minister wojny wyznaczył Kompozytorowi 18,000 fr., a Minister spraw wewnątrz: 10,000 fr., to wszystko do świetnego urządzenia tej uroczystości. Zwłoki Jenerała Perrego są dopiero spodziewane na 10 b. m. — Hrabia Mole dał d. 23 z. m. świetną ucztę dyplomatyczną. Ponieważ Posłowie belgiicki i hollenderski na niej się znajdowali, przeto sądzą, że miała na celu pojednanie niesnasek między temi dwoma państwami. — Tunel kolei żelaznej do Wersalu, a mający się poprowadzić pod ogrodem S. Klu, będzie tak nisko założony, że nie potrzeba będzie ani jednego drzewa wykorzenieć. — Jenerał Kas Posel amerykański przy dworze francuz: 19 z. m. przybył do Marsylii, z podróży odbytej w Grecji, Turcji, Syrii, Palestynie i Egipcie. — Mówią, że Marszałek Wale dla słabości zdrowia nie chciał przyjąć miejsca Jenerał Gubernatora w Afryce. — Załoga Konstantyny będzie wzmocnioną o 2,000 ludzi, tak iżby liczyła 5000. Prócz tego będzie założona cytradella na wzgórzu Kudjat Ali panującym nad miastem, aby w przypadku rozruchów można było ogniem z cytradelli przywrócić spokojność; że zaś 1000 inżynierów zostało w Konstantynie, przeto ten zamiar może być rychło uskuteczniiony. — Członkowie izby deputo: są wezwani na żałośnie nabożeństwo po Jenerale Damremonie.

Anglja. — Najnowsze gazety z przyładku Dobrej nadziei zawierają interesujący opis podróży Kapitana Alexandra, którą odbył z osady do wnętrza Afryki. Kapitan Alexander przeszedł granice osady, i przeprawivszy się przez rzekę Lwiał i Rybią, zwiedził opuszczone stanowisko Betany, a w towarzystwie naczelnika Namaków i 3ch kraiovców udał się w dalszą podróż ku północy. Odkrył on kilka rzek nieznanych, pasma gór, i przebył okolicę pustą, gdzie nosorożce biegały iak stada bydła, a lwy, zebry i inne dzikie zwierzęta znajdowały się w znacznej liczbie. Dalej podróżni dostali się do pustyni Tans, gdzie dla braku wody ledwo wszyscy nie umarli. Termometr oznaczał 100 stopni ciepła. Podróżni przez 2 dni, a ich woły przez 3 dni nie miały ani kropli wody. Kapitan Alexander utracił swoje konie, woły, owce i psy; wszystko zdechło. Nakoniec dostali się do koryta rzeki Kowisin. Potem pragnienie znowu im dokuczało i dopiero po długich trudach doszli do Welfisz Baj (zatoki wielorybiej). Otrzymawszy w zatoce od statków trudniących się połowem wielorybów, suchary, a od kraiovców kilka chudych owiec, dla braku przewodników, nie mogli się odważyć dalej ku północy. Zwróciwszy się przeto ku wschodowi na 300 mil angielsk: odległości, do granicy innej pustyni, przebyli część kraiu Damary. Tam również dla braku przewodników, wrócili na południe i szczęśliwie przybyli do osady z podróży na 1,200 mil angielsk: Tak daleko na północy, jeszcze nikt z osady nie doszedł.

Hiszpanja. — Don Karol urządza dla siebie korpus z 16,000 wojska. — Cabrera wrócił do niższej Arragonji z znaczną zdobyczą, najeżdżoną na 500 wozach. Oraa nieśmiała nawet przeszkodzić iego pochodowi, lubo zbyt nie utrudzonemu przez tyle pakunków. — Rząd madrycki miał postanowić zupełnie uiszczyć korpusom posiłkowym z zaległego żołdu. — Wyprawa Karlistów do Kastylii ma być odto-

żoną na przyszłą wiosnę. — Poseł angielski 14 z. m. dał świetną ucztę dla dyplomatycznego ciała w Madrycie. Mówią, że to była uczta pożegnawcza, gdyż P. *Willer* zupełnie oddala się z Hiszpanji. — W *Pampelunie* miano do 20 officerów skazać na śmierć. — Brygadjer *Marcin Jrjarte* mianowany naczelnikiem centralnej armji. — *Mendizabal*, który tym razem nie został obrany ani Senatorem ani Deputowanym, opuści Hiszpanję. — Gdy Królowa Reientka teraz miała mówę rozpoczynającą obrady Kortezów, obok niej z prawej strony siedziała jej córka, panująca teraz Królowa *Jzabela*, mająca lat 7.

Niemcy. — Baron *Burgog* Poseł francuzki przy dworze bawarskim 23 z. m. przybył do *Koburgu*, dla złożenia uszanowania intodej Xiężnie *Wurtembergskiej*. — Z *Moguncji* donoszą, że winobranie wypadło pomyślniej niż z początku mniemano. — W kopalniach węgla kamiennych za *Dreznem* 27go z. m. zapalił się gaz pod ziemią, wskutku czego około 30 górników zostało mniej więcej uszkodzonych; 3ch skonało natychmiast. Wybuch był okropny. — Arcy-książę *Jan*, tudzież Xiężeta *Adalbert* i *August* Pruscy wkrótce spodziewani są w Wiedniu, wracając z Turcji. — Dnia 5 z. m. odbył się w *Peszcie* ślub dwojga głuchoniemych, *Jana Jankiewiczza* 35 lat mającego i *Rozalji Draho*, dziewczyny 29 roku. Oboje wychowali się w Wajczyńskim zakładzie głuchoniemych.

Rozmaitości. — Po uczcie w *Gwildhalu*, zdybano kobietę, nazwiskiem *Elżbieta Wit*, która tamże skradła ciężką srebrną. Za uinienienie podała, że chciała mieć pamiątkę po uroczystości, w czasie której obiadowała z Królową. — *Aparat nurkowy.* P. *Paulin*, Pułkownik i Komendant pompierów w Paryżu wynalazł aparat nurkowy, za pomocą którego pod wodą zostawać i tak lekko iak w wolnem powietrzu oddychać może. Przybija on goździami pod wodą skrzynię, przerzyna deski, pisu-

ie do osób stojących na brzegu i żąda od nich wszystkiego, czego mu tylko do roboty potrzeba; odpisują mu nawzajem; on czyta co tamci do niego piszą i odbiera wszystkie przedmioty, które pod wodę mu spuszczaia; gdzie nie widzi, tam bierze z sobą latarnię, która mu ciemne miejsca oświeca. Nurek ten tak długo zostawać może w wodzie, pokąd go zimno do wyjścia z niej nie przymusi. Lecz gdy się zaopatrzy nieprzenikłą suknią, którą łatwo zrobić można, będzie mógł i przez najdłuższy czas zostawać w wodzie. — Gra szachowa teraz prawie w manją przeszła we Francji. Partja między miasteczkami *Walecien* i *Duaj* ieszcze nie została ukończoną; a najwięcej na tem uzyska poczta, iesli tak długo trwać będzie iak partja *Fryderyka wielkiego* z *Wolterem*, która wymagała 372 listów. — Znakomity rzeźbiarz *Maroketti* ukończył model do posągu *Belliniego*, mającego się wzniesć temu kompozytorowi za staraniem iego przyjaciół. P. *Maroketti* nie żądał żadnego wynagrodzenia za swoją pracę. — W *Berlinie* 6 z. m. wystąpiła Panna *Calhaz* w roli *Dziewicy orleańskiej*. To dzieło *Szylera* było inż w tem mieście 250 razy przedstawione, a 25 artystek grało w niej rolę główną. Pierwszy raz przedstawiono tę klassyczną traiedję 23 listopada 1801. — Od kilkunastu dni widać na ulicach *Paryża* nader wykwinne powozy z beczkami piwa, nad którymi wznoszą się chińskie, złotem ozdobione parasoliki. Są to omnibusy z ogromnego browaru, nazwanego *lioniskim*, który do domów rozsyła nawet małe ilości piwa. Nowy ten rodzaj przemysłu tak szczęśliwym uwieńczony iest skutkiem, że P. *Kombalo* naczelnik onego, nie może wystarczyć kupuiącym. — Wielka galerja kobierców w *Luwrze* w Paryżu iest 700 stóp długa, a ściany iej okryte są 75 kobiercami, mającemi przeszło 2,000 łokci kwadratowych. Przed rewolucją miała przeszło 30,000 łokci przepysznych kobierców. 3 czwarte tego zginęło za przeszłych czasów. Jest to szkoda niepo-

wetowana, gdyż kobierce zrobione na rozkaz *Franciszka I.*, podług wzorów *Juljusza Romena* i *Refaela*, iako też te, które się datowały z pierwszych czasów fabryki gobelinów; nie są do naśladowania. — W teatrze *Pale Roial* podobą się 1-aktowa kratochwila *Kawiarnia aktorów*; a w teatrze przy bramie *S. Antoniego* podobają się: drama *Zdrajca*, oraz *Wzięcie Konstantyny i Paoli*. — *P. Ber* odbywający podróż na północy doniósł, że dopiero 14 Lipca przybył do brzegów *Laponji*, i że 24 t. m. odpłynął dalej. Po 5ciu dniach dostał się wyprawa do ujścia *Matoszhina szara*, wielkiej cieśniny, oddłączającej obie wyspy *Nowej Ziemi*. Ponieważ wiatry północne oczyściły morze z lodu, przeto można było wykonać wycieczki na rozmaite strony, i wejść w stosunki z rybakami trudniącymi się połowem morskich ciał. Przestrzeń cała do morza *Karskiego* jeszcze była pokryta lodem, później jednak można było łodzią dopłynąć do tego morza, i tam właśnie, burza groziła okropnem niebezpieczeństwem. *P. Ber* zebrał wiele osobliwości natury, a na jednej z wysp w zatoce *Bielugi* odkrył chatę *Rozmystowa*, gdzie się ogrzano i przygotowano potrawę.

Trafem dostał mi się do czytania *Kurjer Warszawski* z dnia 9 Września r. b. *Nr 238*, w którym wychwalany jest wyrób materacy przedających się przy ulicy *Aleksandrii Nr 2768*, z trawy morskiej, wpływ na zdrowie ludzkie mającej i ochraniającej zarazem od robactwa. Na wykazanie przeciwnych zupełnie skutków tego mniemania, mam zaszczyt podać do powszechnej wiadomości Recenzję *Lekarza Broemera* w *Gazetach Berlińskich* pod dniem 8 Maja i 30 Czerwca 1835 r. ogłoszoną, dotyczącą się wyrabiania według mego patentowanego wynalazku Materacy z słomy chemicznie preparowanej, a nigdzie iak tylko u mnie podpisanego *Anselma*, teraz w *Warszawie* przy ulicy *Podwal Nr 522* znajdującej się. Recenzja ta mogąca być u mnie w każdym czasie w oryginale odczytana, tak brzmi: „Na zastąpienie drogich włosów końskich do wysyciania Materacy, używano dawniej sierści cielęcej, psiej i świnia. Takowe materjały iednakże dla niezdrowych swych wyziewów, nie mo-

gących być usuniętymi, a zdrowiu i czystości nader szkodliwych, musiały nakoniec ustąpić miejsca morskiej trawie. Doświadczenie przecież nauczyło, że i trawa morska stała się szkodliwą dla zdrowia, ponieważ nie może być wcale od soli z morskiego powietrza naciągniętej, uwolnioną; przyjmuje bowiem łatwo wszelką wilgoć, nawet z powietrza i ścian, i wkrótce przechodzi w stęchłą i zgniłą, i nadto utrzymuje w sobie niezatarty zaród pokarmu dla wszelkiego robactwa, szczególnie dla pluskw i pchał. Przy takowej nieuchronnej nieczystości można z pewnością powiedzieć: że ktokolwiek przez czas nieiaki na materacu z morskiej trawy śpi, mni się pomimo wolności na cierpienia ciała wystawia.“ Od takowych nieprzyjemności (materacy z morskiej trawy) zostaliśmy już uwolnieni przez wynalazek tak zwanego *Materjału Anselmoskiego do wysyciania materacy*, urządzanego z słomy szczególnym sposobem chemicznym, na co już w r. 1833 P. *Anselm* uzyskał patent od *Królewsko-Pruskiego Ministerjum*, i tu w *Berlinie* przy ulicy *Jeleniej Nr 24* takowy wyrabia, i za cenę nader taną sprzedaje. Ten materjał jest suchy, czysty i po końskich włosach najwięcej elastyczny i trwały, i ma jeszcze tę szczególniejszą własność, iż niedopuszcza przystępu pchłom i pluskwom. Dla tego też materjał takowy w każdym czystem gospodarstwie do wysyciania i pod dywany, szczególnie do posłanek w *Lazaretach* dla chorych, i dla osób reumatyzmem dotkniętych, nawet dla dzieci, z wielkim jest pożytkiem. Ze użyteczność (materacy *Anselmoskich*) już wszędzie się okazała, dowodzą to nie tylko świadectwa w *Gazetach Handego i Spenera* z d. 2 Sierpnia, a w *Gazetach Vossa* z d. 16 Września 1834 r. istotnie umieszczone 2ch pierwszych *Lekarzy Berlińskich* i wielu bardzo szanownych i godnych wiary osób prywatnych, ale nadto czynione wielokrotnie i powtarzane próby na materacach takowych w *Ko-szarach*, domach sierocych i t. d., niemniej coraz powiększająca się sprzedaż tegoż materjału, u którego użyteczności żadna nie pozostała już wątpliwość, szczególnie zaś *Dostojne uznanie JO. Xiężnej Li-gniekiej*, która za przesłanie sobie materaca, raczyła P. *Anselma* przepyszną srebrną cukierniczką na pamiątkę udarzyć, służy za poręczenie, że i z wyższego punktu uwaga na użyteczność wynalazku tego zwróconą została. Podpisany ma sobie za święty obowiązek ludzkości skierować także uwagę powszechnej Publiczności na ten wielce użyteczny i dobroczynny wynalazek. W *Berlinie* dnia 14 Marca 1835 r. (podpisano) *Dr. Broemer*.“ Z tem nadmienieniem, że podobnych Materacy już gotowych za

umierną cenę nabyć lub zamówić można u podpisanego Wynalazcy przy ulicy Podwał pod Nr 522.
H. Anselm.

W dalszem ciągnięciu 5 klasy 50 Loterii w dniu 6 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuje:
Złp. 20,000 na Nr 24,273 u Wiemana. Po złp. 10,000, na Nr 11,933 u Hertz Kohna w Częstochowie, Ner 37,641 u Jakobsztanowej, Nr 60,820 u Goldfisa w Lubartowie. Po złp. 5000, na Nr 33,171 u Wiemana, Ner 50,426 u Epsteina. Po złp. 3000, na Ner 9,913 u Wiemana, Ner 12,537 u Malewskiego w Staszowie, Ner 24,339 u Wiemana, Ner 41,749 u Loevego, Ner 45,721 u Nelkena, Ner 65,724 u Wiemana. Po złp. 1000, na Nra: 611, 1,107, 1,674, 6,770, 8,707, 12,403, 17,235, 17,938, 18,068, 19,260, 20,469, 23,326, 23,392, 23,530, 24,621, 25,063, 26,415, 27,552, 29,033, 29,052, 29,732, 29,914, 30,465, 31,554, 35,978, 36,479, 36,840, 38,503, 43,829, 44,716, 47,470, 48,046, 48,340, 48,594, 51,451, 51,526, 51,670, 53,079, 54,013, 55,260, 56,656, 57,175, 60,520, 63,446.

PRZYWIECHALI DO WARSZAWY.

Komirowski Julian Dzie: z Drwalewa; Szymanowski Walery Dzie: z Lubny; Jasiński Stani: Dzie: z Miszewa; Bakałowicz Domi: Dzie: z Pędawia; Czarnomski Jan Dzie: z Czarnowa; Heryng Jan Dzie:.

B O N I E S I E N I A.

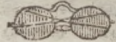
Niżej podpisani fabrykanci, mają honorawiadomić Szanow. Publi: iż w składzie ich, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1518 eksystującym, następujące przedmioty zawsze w znacznych partjach znajdują się gotowe czyli też na obstałunki dostarczone być mogą: podstawki, nakrycia na stoły, komody i fortepiany i dywany ceratowe, takiegoż dywanu i ceraty drukowanej na łokcie, szlachki złote prasowane, wszystko wgustownych i nowych deseniach, których wzory niedawno z zagranicy otrzymaliśmy, transparentowe rolety i zasłanki do okien, główki do łalek, tudzież lalki ubrane lub bez ubioru w różnych pięknych gatunkach, rozmaite figurki woskowe pod szklanem nakryciem, na które też przyjmujemy obstałunki podług chęci i gustu kupujących. Przyjmujemy także wszelkie materje do litografowania w różnych deseniach. Nakoniec wyrabiają się w naszej fabryce zupełnie nowego rodzaju ramy złożone do kopersztychów, luster i obrazów, i stosownie do życzenia i upodobania obstałującego mogą być w bardzo krótkim czasie ukończone. Wszystkie wyżej wymienione przedmioty przedają się po bardzo umiarkowanych, lecz stałych cenach. *Rahn Suk: et Vetter.*

Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta Nr 321 położona, jest z wolnej ręki do sprzedania; chęć kupna mający do właścicieli pod tymże Numerem mieszkającej, zgłosić się mogą.



Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż z Handlu mego Galanteryjnego i Zabawek zupełnie wyprzedam się i Osobom kupującym takowe umnie na nadchodzące Święta dla dzieci na Kolendę, za iak najumierniejszą cenę sprzedawać będę, a kto by życzył nabyć takowy całkiem, raczy się zgłosić do właściciela handlu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460, w Pałacu dawniej Olbromskich a teraz własnością W. Pułkownika Schütz. *D. Lago.*

Postanowiwszy prowadzony Handel DRZEWA MAHONIEGO nadal w zupełności skasować, dlategoż MASZYNĘ do rżnięcia FORNIÓW pod korzystnymi warunkami odstąpić zamyslałem. Przy tem donoszę, iż wszelkie zapasy Drzewa Mahoniowego, tak w kłociach iako i balach, po cenach zakupu zbywać postanowiłem. *L. Hirschmann, ulica Solec Nr 2920 Lit: B.*



W dniu 23 Listop: wieczorem, między Łomżą i Rydzewem na szosie, zgubione zostały okulary w srebro oprawne, w puzderku z saffanu zielonego. Znalazca któremu na nie zadatne być nie mogą, jeżeli oczy jego, szczególnym przypadkiem nie podlegają właśnie równemu stopniowi osłabienia iak osoby która te okulary zgubiła, niech będzie łaskaw oddać je podług swojej dogodności, albo w Łomży do W. Doktorowej Rabskiej, mieszkającej w własnym domu, lub też w Warszawie w domu Meatzla przy ulicy Sto-Jerskiej Ner 1776, do samego Gospodarza, a jeżeli zażąda, oprócz podziękowania, otrzyma nagrodę.

MANEŻ na 12 koni, w najlepszym stanie, którego wystawienie więcej iak 6000 kosztowało, jest do sprzedania za zł. 1800, przy ulicy Solec, pod Nr 2920 Li: B.



Z domu pod Nr 1724 w Aleach, wd. 2 b. m. zginęła Krowa Tyrol-ka, urodziła rudej. Kto ją odprowadzi pod powyższy Nr, lub gdzie się znajdzie doniesie, otrzyma złp. 20.

KALOSZE z gummy elastycznej tak amerykańskie iak iak też berlińskie z podwójnemi podeszwami, nadeszły świeżym transportem do handlu Jerzego Loth przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 444, na przeciw odwachu.

Wiadomo iż czyni, aby nikt komu by się to trafić mogło, nie nabywał 2 Rewersów prywatnych na

złp. 900 i 500, pod d. 13 Grud. 1836 r. przez Benedykta Hertz i Jzydora Stern na rzecz Felixa Gibasiewicza wystawionych, gdyż te już zaspokojone zostały i nie mają żadnego waloru, i o zwrot których lub o ich unieważnienie kroki prawne przedsięwziętemi zostały. Nabywający sam sobie winien będzie, gdy jakie straty z tego nabycia poniesie. *Benedykt Hertz. Jzydor Stern.*



Potrzeby jest o 10 mil od Warszawy **GORZELANY** do Apparatu Pistorjusza parowego; takowy zgłosić się może do domu pod Nr 1349 przy ulicy Mazowieckiej, do Murgrabiego.

Dwa pół **LOSZY** Nrami 59,051 i 59,060 opatrzone, przypadkowo zaginęły; wygrana iaka padnie, prawemu tylko właścicielowi wypłaconą zostanie.



Fortepjan Wiedeński, w najlepszym stanie, do sprzedania u Pani Saksz, na Krakowskim Przedm. Nr 378, wprost poczty.

Francuz rodowity, wychowania szlachetnego, umiejący gruntownie swój język, proszony jest do jednej osoby do konwersacji, gdzie mieszkanie wygodne i stół wspólny mieć będzie. Wiadomość w Drukarni Kurjera W.



KOCZOBRYK na 4ch rysorach, żelaznych osiach z fordektem, lekki i pako-wny, jest do sprzedania na Pradze w domu Nr 379, gdzie Sąd Pokoju; bliższa wiadomość u Gospodarza.

OSOBA płci żeńskiej, która by chciała spokojnie i wygodnie mieszkać przy kim, uda się pod Nr 403 Krakowskie Przedm., na 2gie piętro.

W domu pod Nrem 80, przy ulicy Kanonji, są **DLA POKOJE** na 2em piętrze, do nagięcia od dnia 1 Stycznia 1838.



PANTALJON mahoniowy ościu okta-wach, w dobrym stanie stojący, jest do sprzedania zaumierną cenę; chęć kupna mający, wiadomość powziąć może przy ulicy Elektoralnej pod Nro 791, u właściciela domu.

Podaję niniejszem do wiadomości publicznej, iż przy ulicy Solce w handlu składach **DRZEWA** pod Nrami 2921, 2 i 3, są do sprzedania **SAZNIE SOSNOWE** zdrowe półkubiczne, 108 stóp kubicznych t. i. 3 k. wysokości, 3 k. szerokości i 1 1/2 k. długości szczyty mające, po zł: 20, z odwózką. — *Henryk Janasch i komp.*

DOBRA Długie, Jeziorko i Lisowice wraz z 4ma Kolonjami w Powiecie Brzezińskim Gub. Mazowieckiej, są do sprzedania za tę samą cenę jak były ku-

pione. Opis stanu Dóbr znajduje się w Biurze Informacyjnem i u W. Leonarda Wilskiego Adwokata, pod Nr 343 na Nowym mieście zamieszkałego.

WŁAŚCICIEL ZAKŁADU I FABRYKI Maszyn Agronomicznych,
w Mieście Tomaszowie Mazowieckim, Gubernji Mazowieckiej.

Rekomendnie znane Publiczności *Maszyny w Gospodarstwie Rolniczo-Ekonomicznem* bardzo użyteczne, iako to:

Nr	Opisanie Maszyn.	Złp.
1.	Maszyna do rżnięcia Sieczki klasy Iej, Głewitzka, o 4ch kosach z przekładnemi trybami na drobną i grubą sieczkę i drugie 4 kos. na zapas.	280.
2.	Maszyna taka sama 2ej klasy, poprawniejsza, z tytu kosami i takimi trybami	330.
3.	Maszyna podobna 3ej klasy, wynalazku angielskiego, z 2ma kossami . .	350.
4.	Maszyna do sieczki konna, wynalazku angielskiego, o 2ch kossach, razem ze szajką, do pasa bez kieratu . .	450.
5.	Młynec do tarcia Kartofli, z żelaznemi wałcami i trybami, wynalazku angielskiego	330.
6.	Młotkarnia 4 konna z kieratem, grabiami i młynkiem, potrzebiąca pomocy 6ciu ludzi, wynalazku angielskiego .	2000.
7.	Wymłacaiąca codziennie po 16 kóp Zboża Młotkarnia wynalazku własnego i sprawia to dobrodziejstwo, że ustawia się wprost na klepisku, nie wymaga więcej pomocy jak 4ch ludzi i 3 koni, sama wynosi w górę na werk Zboże do czyszczenia, które jest bardzo łatwe, ponieważ można wedle potrzeby użyć do tego wiatru; może być także złatwością z jednego na drugie miejsce przeniesioną, gdyż nie potrzebuje żadnego postumentu będąc urządzoną w jednym korpusie	2400.

Wyraźniej złp. Dwa tysiące czterysta. Którychto Maszyn w jego składzie już gotowych po tej cenie zawsze dostać można. W Tomaszowie Mazowieckim d. 8/20 Listop. 1837 r. *Jerzy Bartnik.*

LOSZY do 5 klasy 50 lot: Nr 61,495 i 61,496 1/10, Nr 37,496 1/3, Nr 64,018 1/10, zaginęły; wygrana

jaką paść może, tylko prawemu właścicielowi wypłaconą będzie.



Dwa Konie poiazdowe, roste, dobrze w parze chodzące, z powodu wyjazdu, są tanio do nabycia. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 660.

Bank Polski. — Ogłasza iż z powodu niedoszłej do skutku sprzedaży miasta Nasielska i części dóbr do niego przydzielonych, odbędzie się dóbr tych wraz z miastem powtórna sprzedaż wśródze publicznej licytacji, w terminie 21 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana w sali posiedzeń Bankowych. Chcący ubiegać się o nabycie dóbr tychże, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadium zt. 36,000 gotowizną lub listami zastawnymi z 5ciu kuponami. Utrzymujący się przy własności, przejmie dług Towarzystwa kredytu: w ilości zt. 26,800, odpłacić będzie rocznego kanonu zt. 8600, i zapłaci najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji sumę iaką najwyżej na licytacji postąpioną będzie, poczynając od zt. 171,706 gr: 9 listami zastawnymi z 5ciu kuponami lub gotowizną. Zapłaci prócz tego w tymże samym czasie za kocioł od piwa i za dwa garce węzowe, tudzież za dwa domy stare w Nasielsku zt. 2,605 w gotowiznie, iak niemniej zapłaci umorzony dług Towarzy: Kredy: Ziemskiego zt. po ratę Czerwcową włącznie r. 1838 w takiej ilości, w iakiej się tenże dług umorzonym być okaże. Każdy chce mający kupić te dobra, może bliższe warunki ich sprzedaży, iako też wykaz źródeł intraty, od godz: 10 z rana do 2 po południu, przejrzeć w Kancelarji Sekretarza Jeneralnego Banku Polskiego, można także o stanie dóbr przekonać się na gruncie. W Warszawie dnia 30 Listop: 1837 r. Radca Stanu Prezes (podpisano) *Lubowidzki*. Sekretarz Jeneralny *Łubkowski*.



Tuż za Rogatkami Marymontskiem i w Polwarku Pulkowskim pod Warszawą, są do sprzedania 4 Buhaie rassy Tyrolskiej, ieden mający rok, 2gi 2 lata, 3ci 3 i pół roku, a 4ty 5 i pół roku.

Doniesienie Loteryjne. — Losy wygrane z Loterii 48 i 49 zagubionem i zostały pod Nrami następującymi: 1/2 50,682, 1/1 24,737, 1/2 40,932, 3/3 27,773, 1/3 38,090, 1/3 48,548, 2/3 27,760, 1/3 27,761, 3/3 27,784, 1/2 40,929, 2/3 27,782, 1/3 27,756, 1/2 50,690, 1/3 25,362, 1/3 27,780, 1/3 27,785, 3/3 27,786, 2/3 27,797, 1/1 31,316, 1/2 34,913, 2/10 36,467, 1/3 38,090, 1/3 39,185; uprasza się znalazcy o oddanie do kantoru właściwego; ostrzega się że z takowych żadnej korzyści mieć nie może, gdyż

iuż w tym względzie zrobiono zastrzeżenie w Kantorze Kolektora i w Główniej Dyrekcji Loterii. Zaś Losy pod Nr 35,713 1/10 i 42,974 do klasy 5 loterii 50, mylnie wydane zostały; uprasza się więc osoby któreby takowe pozyskały o zwrot do właściwego kantoru o zamienienie na właściwe sobie gdyż wraz przeciwnym iaką padnie na one wygrana w klasie 5, loterii 50, prawemu tylko właścicielowi wypłaconą będzie.

Do Handlu JANA LANGE, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496, na przeciw pałacu Prymasowskiego, nadeszły świeże TOWARY, iako to: Flanella, Multan angielski, Skarpetki i Pończochy Damskie wełniane, białe, popielate i czarne, Kanwa wełniana, niciana, bawełniana i jedwabna, Nici białe Saskie i kolorowe i Herrenhustkie, Tasiemki Saskie i białostowe, Wstążki gładkie i deseniowane, Cera ta angielska przezroczysta, Przedz pąsowa i niebieska do znaczenia, Dessenie kolorowane i inne przedmioty do haftowania służące, które się sprzedają za cenę umiarkowaną.


Arsenał Warszawski. Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że odestawę do Arsenału Warszawskiego i dla Artyllerji wałowej w Twierdzy S. Jerzego, Smoły paku 37 pudów, i Dzięgiu czystego 32 pudów, wynoszących wedle cen anszlagowych 886 zł. 20 gr., odbędzie się w Biorze Arsenału Warszawskiego w dniu 16/28 Grudnia r. b. o godz: 11ej zrana, Licytacja in minus przez deklaracje opiewane. Życzący zatem podjąć się takowej dostawy, winni podać do Biura Arsenału Warszawskiego na wyz oznaczony dzień i godzinę, Deklaracje opiewane na papierze stepłowym ceny właściwej z oznaczeniem w nich najumiarkowańszej ceny za rzeczne przedmioty, z załączeniem wadium zt. 300. Nadmieniam się przytem, że warunki tej dostawy w każdym czasie w Biorze Arsenału widzieć można. — Zarządzający Arsenałem, Kapitan Artyllerji *Duchonin*. Tłumacz Arsenału *Dannemann*.



W domu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468/9, jest do sprzedania 5 Konie angliзовanych, 2 wierzchowe skarogniade, Wałach i Klacz dobrze uiezdzone, 3 zaś kareciane gniade dobrze uiezdzone, zdrowe, za pomierną cenę; wiadomość u Stróża.


SZOPY Futro pokryte Suknem koloru granatowego, bardzo mało używane, tudzież **CZAMARKA** czarnemi barankami podszyta i inna Garderoba


meżka, jest do sprzedania po cenie jak najumiarkowanej. Życzący takowe rzeczy częściowo lub całkowicie nabyć, raczy się zgłosić do domu W. Nałmiskiego pod Nr 649 przy ulicy Przelazd, a Stróż miaszkający w głównej sieni po lewej stronie, bliższą informacją udzieli.

 Nr 451 Los całkowity do 5 klasy 50 Loterii Klasyfikacji z Kantoru Jana Epstejn zaginął, tudzież 1/3 Część Losu do tejże klasy Nr 3,709 zapisana w kontroli na litery A. B. mylnie została wydana w miejsce Nru 3,708 1/3 na litery J. B. zapisanej. Uprasza się przeto znalazcy losu Nr 451 o zwrot onego do kantoru, tudzież posiadacza 1/3 Nr 3709 o zmianę tego Numeru na Nr 3708, gdyż względem obu tych Losów należne przewidziane zostały zastrzeżenia, a wygrana jakaby na nie paść mogła, jedynie prawym właścicielom wypłaconą zostanie.

Mam za obowiązek odwiedzic się Panu *Horalek* mieszkającemu na Nowym Świecie pod Nr 1310. Mając od myśliwych rekomendacją że doskonale doprowadia strzelbę do strzału, przekonaniem się na moiej, bo z najgorszej z której na 30 kroków nie zabić nie mogłem, teraz i gęsto i tak moeno strzela, że na 60 kroków w co strzeli, to na miejscu padnie. Poleca więc za wdzięczność Szanownym myśliwym tegoż majstra.

Młodzianowski.

 Do Składu *Gotliba Laskiego*, Nr 460 przy ulicy Senatorskiej, nadszedł świeży transport ZABAWEK DZIECIENNYCH, Tyrolskich, Szwajcarskich, iakoż różnych krajowych w najlepszym guście, oraz Masek z włosami i do włosów, Lalek ubranych, i niektórych zagranicznych Zabawek, iako to: Lalki składane w ubiorach, Latarki magiczne, Rybki, Okręty pływające it. p., różne gry, które staraniem będzie wyżej podpisanego iak najtaniej sprzedawać.

 W dniu 29 z. m. zabłąkał się Koń z wagsiem, znajdując się pod Nrem 1066 w pałacu dawniej Łubieńskich, przy ulicy Królewskiej, i tamże Właściciel po udowodnieniu odebrać go może od Stróża Jakuba.

DONIESIENIA z BIURA INFORMACYJNEGO.

Cudzoziemiec posiadający sztukę wyrabiania najlepszych likierów wyrabianych za granicą, szukał osoby w którejby znaczne korzyści mógł przynieść właścicielowi gorzelni, iego bowiem wyroby przewyższają wszystkie dotąd w kraju znane.

W dobrach prywatnych o mil 5 od Warszawy odległych, o pół mili od drogi bitej szosso Brzesko-Litewskiej, jest do wydzierżawienia na lat 3 lub 6, grunt orny, mający rozległości około 15 włók chę-

mińskich w 3ch polach podzielony. Mający chęć takowej dzierżawy, zechce się zgłosić do Biura Informacyjnego.

Żądany jest CHIRURG albo LEKARZ na powinięć: oprócz stosownego wynagrodzenia będzie miał mieszkanie i dość obszerną praktykę.

Osoba wyjeżdżająca w tych Galicach extrapocztą do Moskwy, życzy sobie przybrać na pół kosztu w tamte strony. Wiadomość przy ulicy Krasko: Pradnia Nr 369 na Iem piątrze od frontu, w Kantorze.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe i TEATR WIELKI. Dziś *Pierjoza*.—Jutro 22 *roz* *Btyśkawica* i 6 raz *Mlecarka Szwajcarka*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Florek*, i 4ty raz *Mina córka Burmistrza*.

Dziś familje *Hess* i *Hagenmajster*, wykonali SEKSTET wokalo-instrumentalny, od godziny 5 do 10 w wieczór w Hotelu Polskim w Kawiarni.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, grać i śpiewać będzie familja *Zenger*, od godziny 6 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod tarami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru Rozmaitości, familja *Bertoldów* grać i śpiewać będzie.

Dziś wieczorem w Restauracji u *Silkiego*, pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej na IIm piątrze, nowo przybyli Górnicy wykonywać będą muzykę wokalo i instrumentalną. Kolacja przed i po Teatrze, gdzie dostać można różnych potraw i napoiów, i na urządzenie wielu osób PACZKÓW sławnych. Oraz będzie urządzony osobny Pokój dla Dam.

DWA WIECZORY MUZYKALNE. Dziś w wieczór w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Teatralnej, w domu Litopu Nr 609, da się słyszeć ulubiony SEKSTET przez *Kurzątkowskiego*. Jutro w tejże Kawiarni familja *Rudlerów*, od godziny 6 w wieczór grać i śpiewać będzie.

Jutro w Kawiarni w domu W. Grabowskiego, na żądanie Szanownych Gości, 3ci raz dadzą się słyszeć nowo przybyłe z Czech śpiewaczki *Zeng*, które się odznaczają piękną grą i śpiewem. Zacznie o godzinie 5 z południa.

Dziś obok Poety na rogu ulicy Trębackiej, grać i śpiewać będą *Panny Szlosser*.

Jutro u *Hogaskiego* przy ulicy Długiej Nr 560. SNIADANIE: Kotlety ryb; Szczupak z sosem kapara; Sandacz 2ki, Karp z sosem, Lin smażo; z kapuś; Pierogi grycza: ze śmietą; Zupa ryb; Pieczeń woł; z roż; Barszcz ze śmietą; i Rosół. KOLACJA: Kwieczody, Zrazy a la nelson z szampjo; i inne Potrawy. Familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie od godziny 10 z rana do 3 z południa.